

Sygn. akt III APa 47/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Marek Procek (spr.)
Sędziowie	SSA Zbigniew Gwizdak SSA Ewelina Kocurek - Grabowska
Protokolant	Beata Przewoźny

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2014r. w Katowicach

sprawy z powództwa J. T. (J. T.)

przeciwko (...) S.A. K W K (...) w Z.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda J. T.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach

z dnia 30 kwietnia 2014r. sygn. akt VIII P 62/12

oddala apelację.

/-/ SSA Z. Gwizdak /-/ SSA M. Procek /-/ SSA E. Kocurek-Grabowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III APa 47/14

UZASADNIENIE

Powód J. T. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej Oddział KWK (...) kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za stwierdzoną u niego chorobę zawodową - pylicę płuc.

W uzasadnieniu podał, że w następstwie warunków pracy świadczonej u pozwanej przez 24 lata pod ziemią w warunkach zapylenia, stwierdzono u niego chorobę zawodową - pylicę płuc, a Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział

w Z. wypłacił mu jednorazowe odszkodowanie za 20% uszczerbek na zdrowiu związany z tą chorobą zawodową, zaś strona pozwana - jako były pracodawca - nie wypłaciła mu z tego tytułu żadnej kwoty.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, podnosząc, że powód w żaden sposób nie wykazuje w pozwie, w jaki sposób policzył wartość dochodzonego zadośćuczynienia na podstawie przepisów prawa cywilnego. Dalej wskazała, że roszczenie to ma charakter kompensacyjny i jedynie uzupełniający, wobec świadczeń wypłaconych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych na podstawie przepisów przewidzianych ustawą o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Nadto pozwana podkreśliła, że powód zupełnie pomija fakt otrzymania jednorazowego odszkodowania w kwocie 12.900 zł. Podniosła również, że sam fakt stwierdzonej choroby zawodowej, nie przesądza jeszcze o istnieniu okoliczności uzasadniających wypłatę zadośćuczynienia.

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2014 roku Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił powództwo, odstąpił od obciążenia powoda pozostałymi kosztami sądowymi, tj. w zakresie przyznanego mu zwolnienia z tych kosztów oraz odstąpił od obciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej.

Na podstawie dowodów z dokumentacji akt Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w G., dokumentacji lekarskiej powoda z Obwodu Lecznictwa Kolejowego Poradni Gruzliczej i Chorób Płuc, dokumentacji lekarskiej powoda z (...), jak i dokumentacji SP ZOZ Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w K. oraz dokumentacji dot. badań konsultacyjnych złożonej przez powoda, opinii biegłego pulmonologa dr R. S.

oraz na podstawie zeznań świadka D. T. i wyjaśnień powoda - Sąd Okręgowy ustalił, że powód był zatrudniony w KWK (...) w okresie

od 18 lutego 1972r. do 19 sierpnia 1975r. oraz w okresie od 3 sierpnia 1979r.

do 16 sierpnia 2000r., przy czym, w okresie od 1 października 1998r. do 16 sierpnia 2000r. powód korzystał z urlopu górniczego i nie świadczył pracy. W okresie pierwszego zatrudnienia pracował jako ładowacz pod ziemią, a w drugim jako ładowacz, młodszy górnik i górnik na oddziale wentylacyjnym.

We wszystkich tych okresach świadczył pracę w warunkach zapylenia pyłem kamiennie-węglowym. Powód, wykonując pracę w tych warunkach, korzystał ze środków ochrony indywidualnej górnych dróg oddechowych, tj. półmasek przeciwpyłowych, w które wyposażał go pracodawca.

Stosunek pracy powoda ustał 17 sierpnia 2000r., w związku z przejściem przez powoda na emeryturę.

Według ustaleń Sądu Okręgowego, strona pozwana jest następcą prawnym podmiotu, w którym powód świadczył pracę.

W dalszej kolejności Sąd ten ustalił, że powód na przestrzeni lat 2000-2010

był wielokrotnie badany w ramach konsultacji przez Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy w K., Poradnię Chorób Zawodowych w S., gdzie stwierdzono, iż w datach kolejnych badań brak było podstaw do rozpoznania pylicy płuc. Dopiero w lutym 2011r. w/w placówka zdrowia wydała orzeczenie o rozpoznaniu u powoda pylicy górników kopalń węgla bez zaburzeń wentylacji płuc - jedynie w oparciu

o obraz RTG płuc. Wówczas, decyzją z dnia 10 sierpnia 2011r., Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w G. stwierdził u powoda chorobę zawodową pod postacią pylicy płuc - pylicy górników kopalń.

Następnie Sąd I instancji wskazał, że orzeczeniem z dnia 28 września 2011r. Lekarz Orzecznik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Z. ustalił u powoda 20% uszczerbku na zdrowiu, co zostało następnie potwierdzone przez Komisję Lekarską. Na podstawie tych orzeczeń, organ rentowy wydał decyzję z dnia 14 października 2011r. przyznającą

powodowi jednorazowe odszkodowanie z tytułu 20% uszczerbku na zdrowiu, będącego następstwem choroby zawodowej - pylicy płuc, w kwocie 12.900 zł.

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że powód odwołał się od tej decyzji, a Sąd Rejonowy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach prawomocnym wyrokiem z dnia 17 grudnia 2012r. oddalił to odwołanie.

Według ustaleń Sądu Okręgowego, powód dochodził także prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową - pylicą płuc. Organ rentowy odmówił mu prawa do tego świadczenia z uwagi na brak niezdolności do pracy związanej z tą chorobą zawodową. Wobec wniesienia przez powoda odwołania do Sądu, powód był badany przez dwóch biegłych pulmonologów, którzy uznali, że choroba zawodowa - pylica płuc nie powoduje u powoda chociażby częściowej niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 24 października 2012r. oddalił odwołanie powoda, natomiast wyrokiem z dnia 24 października 2013r. Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił jego apelację.

Celem ustalenia rozmiaru i rodzaju doznanej przez powoda krzywdy związanej z chorobą zawodową płuc, a w szczególności, celem ustalenia, na jakiego rodzaju pylicę płuc powód choruje, czy schorzenie zawodowe wpływa na warunki życia powoda, a jeżeli tak, w jaki sposób, czym to schorzenie zawodowe się manifestuje, jakiego rodzaju schorzenia układu oddechowego u powoda występują i które z nich pozostają w związku z chorobą zawodową płuc, nadto celem ustalenia stopnia uciążliwości dla powoda tego schorzenia, a także uciążliwości związanych z procesem leczenia, jak również co do prognoz na przyszłość w związku z rozwojem i przebiegiem schorzenia oraz wpływu tego schorzenia na funkcjonowanie powoda w życiu społecznym, rodzinnym i zawodowym, Sąd I instancji dopuścił i przeprowadził dowód z opinii biegłego sądowego lekarza specjalisty pulmonologa dr R. S..

I tak, w pisemnej opinii z dnia 28 lutego 2014r. biegły dr R. S. rozpoznał u powoda pylicę ograniczoną drobnoguzkową bez zaburzeń czynności wentylacyjnej w prawidłowo wykonanych badaniach spirometrycznych, nikotynizm z zaprzestaniem palenia, torbiel tkanki płucnej płuca lewego w badaniu TK bez wpływu na wydolność układu oddechowego.

Biegły stanowczo stwierdził, że w/w zmianom i nałogowi palenia tytoniu nie towarzyszyły w przypadku powoda zaburzenia czynności układu oddechowego, czyli, że zmiany w płucach powoda manifestują się jedynie w badaniu radiologicznym i nie powodują żadnych cierpień.

Takie zmiany, jako bezobjawowe, nie powodują - zdaniem biegłego - żadnego ograniczenia sprawności organizmu. Rodzaj pylicy płuc, jaki występuje u powoda, nie ogranicza w jakikolwiek sposób aktywności życiowej i pozostaje bez wpływu na codzienne życie. Nie zaburza w żaden sposób funkcjonowania powoda w życiu rodzinnym, społecznym, czy zawodowym.

Nadto, jak wynika z twierdzeń biegłego, prognozy i rokowania na przyszłość są dobre, gdyż powód zaprzestał palenia tytoniu, a tym samym, brak czynnika mogącego w przyszłości spowodować ujawnienie się zaburzeń wentylacji, które mogłyby ograniczać sprawność powoda. Wreszcie biegły, odwołując się do analizy dokumentacji leczenia powoda oraz do rodzaju pylicy płuc, jaka występuje u powoda, stwierdził, że powód nie doznawał, ani nie doznaje żadnych uciążliwości związanych z ewentualnym procesem leczenia istniejącego u niego schorzenia zawodowego, albowiem nigdy nie leczył się z tego tytułu, ani też nie wymagał faktycznego leczenia z tytułu jakiegokolwiek dolegliwości związanej z układem oddechowym.

Dodatkowo biegły podkreślał, że również ujawniona u powoda torbiel płucna, która nie ma charakteru złośliwego i która nie ma związku z chorobą zawodową, nie spowodowała także jakichkolwiek zaburzeń czynności układu oddechowego powoda.

Biegły wskazywał też na bezobjawowy przebieg choroby zawodowej powoda oraz odwoływał się do prawidłowych wyników badań spirometrycznych.

Dokonując rozważań prawnych, Sąd Okręgowy powołał się na treść art. 445 § 1 k.c., art. 435 § 1 k.c. i art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p., uznając roszczenie powoda za bezzasadne.

Motywuując swoje rozstrzygnięcie, Sąd Okręgowy wskazał, że istotą sporu w niniejszej sprawie było ustalenie rozmiaru i zakresu krzywdy powoda wywołanej chorobą zawodową, a następnie rozstrzygnięcie, czy istnieje u powoda krzywda w takim rozmiarze, która wymagałaby uzupełnienia ponad wypłacone mu jednorazowe odszkodowanie z tytułu uszczerbku na zdrowiu związanego z jego chorobą zawodową - pylicą płuc.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w sprawie nie zostały spełnione przesłanki z art. 361 § 1 k.c., gdyż rozpoznana u powoda choroba zawodowa w postaci pylicy płuc - jedynie w postaci zmian w obrazie radiologicznym - nie ma wpływu na zaburzenia wentylacji i układu oddechowego, a nadto nie daje żadnych objawów w codziennym funkcjonowaniu powoda. Choroba ta nie zaburza trybu życia powoda; nie występują u powoda żadne objawy tej choroby, które wymagałyby leczenia.

Sąd ten uznał, że schorzenie to nie ma charakteru postępującego, a prognozy na przyszłość w związku ze schorzeniem zawodowym są u powoda pomyślne. Tak więc, choroba zawodowa u powoda ma charakter bardzo łagodny i w żaden sposób nie upośledza jego funkcji społecznych i rodzinnych.

Z kolei, podnoszone przez powoda w jego wyjaśnieniach oraz przywoływane przez jego żonę, słuchaną w charakterze świadka, dolegliwości (występowania duszności i zadyszki, szybkiego męczenia się i pocenia oraz trudności w podejmowaniu wysiłku fizycznego), Sąd I instancji uznał za dolegliwości subiektywne. Nadto Sąd ten uznał, że powód nie wykazał związku przyczynowego między tymi dolegliwościami, a schorzeniem zawodowym, które u niego stwierdzono. W tym zakresie powołał się na opinię biegłego dr R. S., według której nie sposób powiązać tych subiektywnych dolegliwości ze stwierdzoną u niego chorobą zawodową - pylicą płuc. Jednocześnie Sąd I instancji wskazał, że dolegliwości te nie znajdują odzwierciedlenia w zapisach dokumentacji leczenia powoda. Dlatego Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że brak podstaw do stwierdzenia adekwatnego związku przyczynowego między chorobą zawodową powoda, a tymi subiektywnymi - dolegliwościami w rozumieniu art. 361 § 1 k.c.

Według Sądu I instancji, samo stwierdzenie choroby zawodowej oraz ustalenie procentowego uszczerbku na zdrowiu w postępowaniu przed Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, nie przesądza jeszcze z automatu o zasadności roszczenia powoda

o zadośćuczynienie pieniężne. Muszą bowiem zostać spełnione kumulatywnie wszystkie przesłanki warunkujące powstanie obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym - tj. musi zaistnieć szkoda niemajątkowa (krzywda) - w rozumieniu uszczerbku na dobrach osoby poszkodowanej, szkoda musi być wywołana przez zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy i między szkodą na osobie, a zdarzeniem musi istnieć adekwatny związek przyczynowy.

W dalszej kolejności Sąd ten wskazał, że powód w toku procesu nie wykazał istnienia jakiegokolwiek krzywdy ujmowanej jako cierpienie fizyczne (ból), jak i jako cierpienie psychiczne, które pozostawałoby w związku przyczynowym ze stwierdzoną u niego chorobą zawodową - pylicą płuc.

Nadto wobec faktu, że roszczenie powoda jest żądaniem uzupełniającym w stosunku do uzyskanego przez powoda jednorazowego odszkodowania, czyniąc rozważania, co do słuszności żądania pozwu, nie można było tracić - zdaniem Sądu Okręgowego - z pola widzenia faktu, że powód za szkodę na jego osobie uzyskał odszkodowanie w kwocie 12.900 zł.

Odszkodowanie to, zdaniem Sądu I instancji, wyrównuje w całości szkodę na osobie powoda związaną ze stwierdzoną u niego chorobą zawodową.

Uwzględniając powyższe, Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji.

Natomiast o kosztach sądowych i kosztach zastępstwa procesowego pozwanej Sąd I instancji orzekł przy zastosowaniu normy art. 102 k.p.c., mając na uwadze ocenny charakter roszczenia z pozwu oraz subiektywne przekonanie powoda o słuszności jego roszczenia z pozwu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód.

Zaskarżając wyrok Sądu Okręgowego w całości, powód - nie formułując zarzutów wobec zaskarżonego wyroku - wskazał jedynie, że się z nim nie zgadza.

W odpowiedzi na wezwanie do uzupełnienia braków formalnych apelacji, powód w piśmie procesowym z dnia 26 maja 2014r. podał, że domaga się zmiany zaskarżonego wyroku, poprzez zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia. Jednocześnie powód wyjaśnił, że z uwagi na trudną sytuację finansową pozwanej, ograniczył wysokość żadanego zadośćuczynienia do kwoty 50.000 zł.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Przyjmując ustalenia poczynione przez Sąd I instancji jako własne, uznał, że apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wobec żądania, z jakim wystąpił powód, wskazać należy, że odpowiedzialność deliktowa pracodawcy za chorobę zawodową, na którą zapadł pracownik, jest odpowiedzialnością subsydiarną, w stosunku do odpowiedzialności instytucji ubezpieczeniowej (Zakładu Ubezpieczeń Społecznych), która odpowiada w razie spełnienia warunków (przesłanek) z ustawy z dnia 30 października 2002r.

o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U.2009 r., nr 167, poz. 1322).

Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że katalog świadczeń przysługujących pracownikowi z tytułu choroby zawodowej określony został w art. 6 ust. 1 powołanej ustawy. Pracownikowi przysługuje z ubezpieczenia wypadkowego między innymi jednorazowe odszkodowanie z tytułu stałego lub długotrwałego uszczerbku

na zdrowiu, doznanego na skutek choroby zawodowej (art. 11 i art. 12 powołanej ustawy). Trafnie przy tym wskazał, że pracownik poszkodowany na skutek choroby zawodowej uprawniony jest do dochodzenia roszczeń uzupełniających na podstawie przepisów prawa cywilnego, w zakresie szkód nie pokrytych odszkodowaniem

z ustawy wypadkowej (vide: wyrok SN z dnia 21 października 1998r., II UKN 273/98, OSN APiUS z 1999 r. nr 22 poz. 733). Należy zatem przypomnieć, że powód uzyskał od ZUS - w oparciu o ocenę procentową stałego lub długotrwałego uszczerbku

na zdrowiu, stanowiącą załącznik do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania

o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania

(t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 954) - jednorazowe odszkodowanie w wysokości 12.900 zł, za 20% uszczerbku na zdrowiu wywołanego pylicą płuc bez zaburzenia sprawności układu oddechowego, stanowiącą profilaktyczne przeciwskazanie do pracy w narażeniu na działanie pyłu zwłókniającego w stężeniach przekraczających NDS .

Dopuszczalne jest jednak dochodzenie przez pracownika, od pracodawcy roszczeń uzupełniających z tytułu choroby zawodowej, opartych na przepisach prawa cywilnego (art. 415 k.c., art. 444 k.c. i art. 445 k.c.).

Przy czym, podkreślić trzeba, że pracownik, występując z takim powództwem, nie może w postępowaniu sądowym powołać się jedynie na fakt wystąpienia choroby zawodowej, lecz musi wykazać ciężącą na pracodawcy odpowiedzialność z tytułu czynu niedozwolonego, w szczególności opartą na zasadzie winy (art. 415 k.c.) lub ryzyka (art. 435 k.c.) oraz wykazać wszystkie przesłanki prawne cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej.

W przypadku deliktu, na który powołuje się powód, są to:

- szkoda (krzywda);
- fakt rodzący odpowiedzialność odszkodowawczą - w analizowanej sprawie jest nim choroba zawodowa;
- adekwatny związek przyczynowy pomiędzy dwiema powyższymi przesłankami (art. 361 § 1 k.c.).

Zadośćuczynienie pieniężne, którego domaga się powód (ujęte w treści art. 445 w zw. z art. 444 k.c.) jest sposobem naprawienia krzywdy, ujmowanej jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia.

W sprawie nie powinno budzić jakichkolwiek wątpliwości, iż odpowiedzialność strony pozwanej opiera się na zasadzie ryzyka (art. 435 § 1 k.c.), zaś strona pozwana nie wykazała jakichkolwiek okoliczności egzoneracyjnych.

Fakt rodzący ewentualną odpowiedzialność odszkodowawczą - w postaci wystąpienia choroby zawodowej - jest niewątpliwy.

Spór zaś sprowadza się do wyznaczenia zakresu - tak oznaczonej - odpowiedzialności, czyli określenia rozmiaru krzywdy powoda, pozostającej w związku przyczynowym z chorobą zawodową.

Wyjaśnienie przedstawionej wyżej kwestii wymagało wiadomości specjalnych z zakresu medycyny.

I tak, Sądy obu instancji wykorzystały w tym celu dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu pulmonologii i medycyny pracy R. S.. Biegły ten rozpoznał u powoda pylicę ograniczoną drobnoguzkową bez zaburzeń czynności wentylacyjnej w prawidłowo wykonanych badaniach spirometrycznych, nikotynizm z zaprzestaniem palenia, torbiel tkanki płucnej płuca lewego w badaniu TK bez wpływu na wydolność układu oddechowego. Biegły podkreślił przy tym, iż zmiany pyliczne w płucach powoda są bezobjawowe, manifestują się jedynie w badaniu radiologicznym, nie wywołują żadnego ograniczenia sprawności organizmu, nie powodują żadnych cierpień i nie zaburzają funkcjonowania powoda w życiu rodzinnym, społecznym, czy zawodowym. Powód nie doznawał i nie doznaje żadnych uciążliwości związanych z ewentualnym procesem leczenia istniejącego u niego schorzenia zawodowego, albowiem nigdy się nie leczył, ani nie wymagał leczenia jakichkolwiek dolegliwości ze strony układu oddechowego. Wobec zaprzestania palenia tytoniu, rokowania na przyszłość są dobre, gdyż powód

wykluczył w ten sposób czynnik mogący w przyszłości wpłynąć na ujawnienie zaburzeń wentylacji. Torbiel płucna nie ma u powoda charakteru złośliwego i nie wywołała jakichkolwiek zaburzeń czynności układu oddechowego.

Powód nie przedstawił merytorycznych zarzutów do zaprezentowanej opinii.

Opinia ta poddana została ocenie Sądu II instancji, na podstawie art. 233 k.p.c., według kryteriów wypracowanych w orzecznictwie i nauce prawa.

I tak, Sąd Apelacyjny uznał, iż analizowana opinia:

- wydana została przez biegłego odpowiedniej specjalności;
- odpowiada na pytania postawione w tezie dowodowej;
- spełnia kryteria zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej;
- wydana została na podstawie, wskazanych przez sąd, przesłanek;
- sporządzona została w sposób przejrzysty i zrozumiały dla osób nie posiadających wiadomości specjalnych;
- zawiera jasne, spójne i jednoznaczne motywy;
- przedstawia jednoznaczne wnioski.

Opinia ta jest spójna z wnioskami wynikającymi z ekspertyz przedstawionych przez biegłych sądowych w zainicjowanych przez powoda sprawach o jednorazowe odszkodowanie i rentę z tytułu niezdolności do pracy wywołanej chorobą zawodową.

Mając zatem na względzie, iż skoro występująca u powoda pylica płuc - która ma bardzo łagodny przebieg i dobre rokowania - manifestuje się jedynie zmianami w obrazie radiologicznym, bez jakichkolwiek objawów, które wymagałyby leczenia lub zaburzały funkcjonowanie powoda w jakiegokolwiek sferze, zaś głównym celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych, które towarzyszą chorobie, Sąd Apelacyjny uznał, że brak podstaw do obciążania pozwanej obowiązkiem wypłaty zadośćuczynienia za krzywdę, która nie byłaby zrekompensowana jednorazowym odszkodowaniem przewidzianym w cytowanym rozporządzeniu za sam fakt ujawnienia choroby zawodowej, nawet - tak jak w przypadku powoda - nie wywołującej żadnych cierpień. Za trafnością takiego stanowiska przemawia i ta okoliczność, iż choroba zawodowa (stanowiąca jedynie przeciwwskazanie do pracy w warunkach narażenia na działanie pyłu zwłókniającego w stężeniach przekraczających NDS) została ujawniona w 2011r. u emeryta górniczego, który zaprzestał pracy w narażeniu na czynniki szkodliwe w 1998r., zaś na emeryturze przebywa od 2000r. (por. Sąd Najwyższy w orzeczeniach: z dnia 19 października 1961r., OSPiKA 1962, poz. 155, z dnia 4 czerwca 1968r., OSNCP 1969, poz. 37).

Konkludując, Sąd II instancji uznał, że apelacja jest bezzasadna i na mocy art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu.

/-/ SSA Z. Gwizdak /-/ SSA M. Procek /-/ SSA E. Kocurek-Grabowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR